



„Dyplomacja szczepionkowa” Indii: walka z pandemią i o wpływy na świecie

Patryk Kugiel

Indie wyrastają na kluczowego uczestnika tzw. dyplomacji szczepionkowej. Szeroka akcja bezpłatnego przekazywania i sprzedaży szczepionek do innych państw w połączeniu z ograniczeniem pandemii COVID-19 w kraju pozwolą zwiększyć prestiż oraz wpływy Indii. Możliwy wzrost zdolności produkcyjnych będzie mieć duże znaczenie dla powodzenia globalnej akcji szczepień, w tym realizacji programu COVAX. Powinno to skłaniać UE do wzmocnienia współpracy z Indiami w zwalczaniu pandemii oraz innych globalnych zagrożeń zdrowotnych i stać się ważnym obszarem partnerstwa strategicznego.

Zwalczanie COVID-19 w Indiach. Pandemia COVID-19 [silnie dotknęła społeczeństwo i gospodarkę Indii](#). Jest to drugie państwo na świecie (po USA) pod względem liczby rozpoznanych zachorowań (do 10 marca – ponad 11,2 mln) i trzecie pod względem liczby ofiar śmiertelnych (158 tys.) za USA i Brazylią. Indie mają przy tym jeden z niższych wskaźników zakażeń na milion mieszkańców (122. miejsce w świecie) i zgonów (117. pozycja). Wykazują też niski wskaźnik śmiertelności – 1,41% wobec blisko 3% globalnie. Od września ub.r., gdy nastąpił szczyt zachorowań (prawie 100 tys. dziennie), sytuacja pandemiczna stabilizuje się, a liczba nowych przypadków wynosi w ostatnich tygodniach kilkanaście tysięcy dziennie. Według szacunków MFW z powodu pandemii PKB Indii spadł w 2020 r. o 8%. W 2021 r. Indie mają wrócić na ścieżkę szybkiego wzrostu, który może wynieść 11,5%.

W powrocie do normalności i odbudowie gospodarki ma pomóc krajowy program szczepień, który ruszył 16 stycznia br. Pod koniec 2020 r. trwały w Indiach zaawansowane prace kliniczne nad siedmioma szczepionkami – czterema przygotowywanymi we współpracy z zagranicznymi koncernami i trzema krajowymi. 1 stycznia br. zaakceptowano do użycia i dalszego eksportu pierwszą szczepionkę – produkt na licencji AstraZeneca i Uniwersytetu Oksfordzkiego, sponsorowany przez rząd brytyjski, produkowany przez Serum Institute of India (SII) pod nazwą Covishield. 2 stycznia w trybie nadzwyczajnym dopuszczono pierwszą krajową szczepionkę Covaxin opracowaną przez Bharat BioTech i Indyjską Radę Badań Medycznych. Według danych z trzeciej fazy testów

klinicznych Covaxin ma skuteczność na poziomie 81% (wyniki Covishield są zróżnicowane – od 62% do 90%).

Obie szczepionki są dwudawkowe, łatwe w przechowywaniu (w temp. 2–8 st. C) i transporcie, co ułatwia ich wykorzystanie. Są też konkurencyjne cenowo – z dostępnych informacji wynika, że dawka Covishield kosztuje 4 dol., podczas gdy preparat Moderna – 37 dol., Sinopharm – 30 dol., Pfizera – 20 dol., a rosyjska szczepionka Sputnik V – 10 dol. Władze Indii planują do sierpnia br. zaszczepić 300 mln obywateli. Do 10 marca zaszczepiono ponad 23 mln osób, osiągając tempo 2 mln szczepień dziennie. Choć jest ono jednym z najszybszych na świecie, aby zrealizować zakładane cele, Indie muszą zaszczepić 5 mln osób dziennie.

Realizacji programu sprzyjają też doświadczenie w szczepieniu na inne choroby (rocznie ok. 400 mln dawek trafia do 55 mln obywateli) i postępująca cyfryzacja kraju. Osoby chcące zaszczepić się umawiają wizytę w jednym z ponad 3 tys. punktów poprzez aplikację Co-WIN. Głównym problemem pozostaje niewystarczające zainteresowanie szczepieniami, wynikające m.in. z nieufności wobec preparatu, konserwatywności społeczeństwa i dezinformacji w mediach społecznościowych. W przyspieszeniu programu pomoże publiczne zaszczepienie 1 marca popularnego premiera Narendra Modiego i innych czołowych polityków oraz dopuszczenie do udziału prywatnej służby zdrowia.

Indie jako „apteka świata”. Indie są globalnym liderem w przemyśle farmaceutycznym, dostarczając m.in. tanie leki generyczne do państw rozwijających się. Przed wybuchem pandemii w Indiach wytwarzano 60% wszystkich

BIULETYN PISM

szczepionek, a SII jest ich największym producentem na świecie. Od 20 stycznia, kiedy ruszył program „Vaccines Maitri” (Szczepionkowa Przyjaźń) do 10 marca szczepionki przeciwko COVID-19 produkowane w Indiach (dotąd tylko AstraZeneca) trafiły do 67 państw. W sumie było to 58 mln dawek, w tym 8 mln przekazano w formie darów, a 34 mln sprzedano na zasadach komercyjnych. Do eksportu Indie wliczają też dawki (dotąd 16 mln) wyprodukowane i opłacone [w ramach międzynarodowej inicjatywy COVAX, wspieranej m.in. przez UE](#).

Najwięcej bezpłatnych dawek szczepionek trafiło do sąsiadów Indii w Azji Południowej: Bangladeszu (2 mln), Mjanmy (1,7 mln) Nepalu (1 mln) czy Sri Lanki (0,5 mln) oraz małych państw na Karaibach i Oceanie Indyjskim (np. Barbados, Seszele). Płatne dostawy zrealizowano głównie do państw arabskich (np. Maroka – 7 mln dawek, Arabii Saudyjskiej – 3 mln), a także do tak odległych miejsc jak Brazylia (4 mln) czy Kanada (0,5 mln). Kilkadziesiąt kolejnych państw wyraziło zainteresowanie dostawami z Indii nie tylko preparatu AstraZeneca, ale też Covaxin. Aż 80% szczepionek, które trafiły już do państw rozwijających się w ramach COVAX, wyprodukował SII. Indie przekazały też 200 tys. dawek na rzecz misji pokojowych ONZ, zaspokajając potrzeby całego ich personelu.

Szeroka akcja eksportu preparatów była możliwa dzięki zgromadzonym zapasom i powolnemu tempu realizacji własnego programu szczepień. Wraz z szybkim wzrostem zapotrzebowania krajowego, Indie mogą być mniej skłonne wysyłać szczepionki za granicę poza podpisanymi już kontraktami. Kluczowe będzie spełnienie zapowiedzi producentów – Bharat BioTech deklarował produkcję 700 mln dawek w 2021 r., a SII – 1 mld. W przypadku dopuszczenia także innych krajowych szczepionek moce produkcyjne Indii wzrosną do ok. 3,5 mld dawek rocznie.

Znaczenie międzynarodowe. Posiadanie krytycznych zasobów medycznych potrzebnych innym państwom daje Indiom ważny instrument polityczny kształtujący ich wizerunek. Stawia je w elitarnym gronie zaledwie kilku państw mogących dzielić się szczepionkami z partnerami i kluczowych dla powodzenia globalnego programu COVAX. Choć Indie dostarczyły za granicę zdecydowanie mniej dawek niż [Chiny](#) czy [Rosja](#), ich działanie nie wywołuje tylu kontrowersji i jest pozytywnie odbierane w świecie. Dla dużych państw niewielkie ilości preparatu mają głównie znaczenie symboliczne, będąc wyrazem solidarności i pomocy w walce z pandemią. Są natomiast bardzo istotnie dla państw rozwijających się, które nie zabezpieczyły komercyjnych kontraktów i najpóźniej rozpoczęły akcję szczepień.

Dostawy szczepionek pomagają poprawić relacje dwustronne Indii, szczególnie z sąsiadami w Azji Południowej. „Dyplomacja szczepionkowa” to także element rywalizacji z Chinami, z którymi [stosunki znalazły się w 2020 r. w najpoważniejszym kryzysie od 40 lat](#). Dostarczając szczepionki państwom w Azji czy Afryce, Indie stwarzają alternatywę wobec pomocy ChRL i próbują ograniczyć jej wpływy w tym regionie. Nagłaśnianie kolejnych transportów leków wskazuje, że ma to także umocnić wizerunek Indii jako dostawcy globalnych dóbr publicznych, a tym samym odpowiedzialnego mocarstwa zasługującego np. na stałe miejsce w Radzie Bezpieczeństwa ONZ.

Wkład Indii w walkę z pandemią znajduje uznanie wśród zachodnich partnerów. USA planują stworzenie wspólnie z Indiami, Japonią i Australią (w ramach Quad) wspólnego programu szczepień dla państw Indo-Pacyfiku. Dostawy szczepionek do Kanady pomogły złagodzić niedawne spory związane z kanadyjską krytyką działań rządu Modiego wobec protestów indyjskich farmerów. Sekretarz generalny ONZ Antonio Gutierrez określił zaś „moce produkcyjne” Indii jako „największy zasób, jaki świat ma w tej chwili” w walce z pandemią.

Wnioski. Dostarczanie szczepionek umacnia wizerunek Indii jako „apteki świata” i lidera w wytwarzaniu produktów biotechnologicznych. Pomaga poprawić relacje z partnerami w regionie oraz zwiększa globalne wpływy Indii. Jeśli uda się zwiększyć produkcję szczepionek, Indie mogą odegrać kluczową rolę w ograniczeniu pandemii na świecie.

Potencjał produkcyjny, transparentność działań i pozytywny odbiór w państwach otrzymujących szczepionki, czynią Indie ważnym partnerem dla UE i USA w zwalczaniu globalnych zagrożeń zdrowotnych. Model współpracy w ramach COVAX, gdzie UE jest głównym donatorem, a Indie produkują szczepionki w efektywny i kosztowo sposób, może stanowić wzór na przyszłość. UE i Indie mogą zwiększyć wysiłki na rzecz udostępnienia szczepionek przeciwko COVID-19 państwom rozwijającym się, a w dłuższej perspektywie – współpracować w zwalczaniu innych chorób zakaźnych. UE może zainwestować w zwiększenie możliwości produkcyjnych szczepionek w Indiach, co umożliwi też ewentualne dostawy do Europy w przypadku dalszych problemów w realizacji zawartych kontraktów. Także Polska może rozważyć zakupy w Indiach szczepionek dopuszczonych do użycia w UE (AstraZeneca). Współpraca z Indiami w tym zakresie, wolna od zastrzeżeń, jakie powoduje analogiczna współpraca z Chinami, pozwoliłaby na zacieśnienie relacji politycznych oraz sprzyjałaby kontaktom na najwyższym szczeblu.